



d l a t e g o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367
Nr 7 (355) 31 lipca 2021



Program duszpasterski dla Kościoła w Polsce
Eucharystia daje życie (2019-2022)
(2020/2021) Temat: Zgromadzeni na świętej wieczerzy
Motto biblijne: „[...] Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba” (J 6, 32)

Rok 2021 – Rokiem Świętego Józefa (od 8 XII 2020 do 8 XII 2021), Rokiem Rodziny „Amoris laetitia” (od 19 III 2021 do 26 VI 2022), Rokiem św. Jakuba Apostoła, Rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego (Sejm), Rokiem Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego (Senat), Rokiem Konstytucji 3 Maja (Sejm), Rokiem Polskiej Tradycji Konstytucyjnej (Senat), Rokiem Powstań Śląskich (Senat), Rokiem Cypriana Kamila Norwida (Sejm), Rokiem Cypriana Norwida (Senat), Rokiem Krzysztofa Kamila Baczyńskiego (Sejm), Rokiem Stanisława Lema (Sejm), Rokiem Tadeusza Różewicza w 100. rocznicę urodzin (Sejm), Rokiem Pracowników Ochrony Zdrowia (Senat)

Ks. Józef Kozyra: Stefan kardynał Wyszyński człowiekiem oddanym Maryi Cz. II: „Wszystko postawiłem na Maryję” [s. 2-4](#)

Czesław Ryszka: Święty XXI wieku. Jan Paweł II [s. 4-6](#)

Piotr Lutyk: Czekając na nowy Grunwald [s. 13](#)

Można przekazać dar dla KIK w Katowicach [s. 18](#)

Antoni Winiarski: Lucerna i św. Mikołaj z Flüe s. [19-20](#)



Lucerna (Szwajcaria) nad rzeką Reuss. Nad rzeką barokowy kościół jezuitów św. Franciszka Ksawerego (1666-1677).

Wersje kolorowe biuletynu „Dlatego” można pobrać: <http://www.kik.katowice.opoka.pl/>

Stefan kardynał Wyszyński człowiekiem oddanym Maryi Cz. II: „Wszystko postawiłem na Maryję”

Mówiąc o tajemnicy swojej biskupiej drogi Stefan kardynał Wyszyński powiedział: „Wydaje mi się, że najbardziej bezpośrednią mocą w moim życiu jest Maryja. Przez szczególną tajemnicę, której w pełni nie rozumiem, została ona postawiona na mej nowej drodze [biskupiej]. Stało się to 25 III 1946 r., kiedy kardynał Prymas August Hlond ogłosił mi wolę Ojca Świętego Piusa XII o wyborze na biskupa [w Lublinie]”. [wypowiedź z 12 V 1971 r. na Jasnej Górze]. A już 14 II 1953 r. Stefan kardynał Wyszyński powiedział znamienne słowa: „Wszystko postawiłem na Maryję”. I „postawił wszystko na Maryję” nie tylko w życiu osobistym, ale w całym swoim posłannictwie i odpowiedzialności za losy sprawy Chrystusowej w życiu narodu i Kościoła w Polsce.

W ostatni dzień roku 1954, w Prudniku, Stefan kardynał Wyszyński tak napisał w swoich notatkach więziennych: „Rok, który za kilka minut skończy się, oddaję Tobie, Panienko Jasnogórska, by przez Twoje niepokalane dłonie był złożony ku chwale Boga – Soli Deo! Oddaję całkowicie bez żalu, bez smutku, bez zastrzeżeń, choć spędziłem go w tym zamaskowanym więzieniu. Wszak Ty patrzysz na moje życie i wiesz, co daje mi to więzienie. A ja ufam kierowniczej łasce Bożej i wiem, ile przez nią zyskuję. Nie pytam za co i dlaczego, bo ufam. Wystarczy mi mądrość, dobroć i miłość Boga, jako sprawdziany wszystkiego, co mnie spotyka. Zresztą, czemu mam wszystko wiedzieć i rozumieć? Gdzież wtedy byłoby miejsce na ufność? Rok ten tak bardzo mnie przekonał o pełnej miłości mądrości Bożej, że niemal nie ma już miejsca na najdrobniejszy odruch oporu przeciw woli Bożej. Rozum ufa, wola jest poddana. A serce, jeśli się odezwie tęsknota za ołtarzem, za amboną, za wspólną modlitwą z ludem, to bardzo szybko wraca do równowagi. Jest to bodaj najcięższe doświadczenie, gdy nie można wyznawać Chrystusa przed ludźmi, jest to największa strata... Ale można wyznawać słowem i cierpieniem”.

„Z imieniem Maryi Jasnogórskiej na ustach rozpoczęliśmy Nowy Rok (1955). Rok trzechsetny od chwili, gdy Jasna Góra stała się siłą odrodzenia Narodu. Spodobało się Bogu wyrwać Polskę z <potopu> przez Maryję Jasnogórską.

Uwielbił Pan Matkę Syna Swego wielkimi cudami i znakami. Odtąd Jasna Góra została twierdzą warowną ducha Narodu. I taka była w najcięższych chwilach dziejowych. Dziś mówimy o stolicy łaski, podnosząc ufne oczy na Jasną Górę, w każdym ucisku naszym. Widoczny znak łaski w postaci zbrojnego zwycięstwa, jest dla nas tylko argumentem, gdy wołamy do Boga, do Maryi, do sumień ludzkich. Ale oczekujemy stokroć więcej. Obrona Jasnej Góry dziś, to obrona duszy chrześcijańskiej Narodu. To stokroć donioślejszy cud, który wymaga większego jeszcze bohaterstwa do walki z wrogiem, który jest w nas. Jak łatwo godzić we wroga zewnętrznego. Jak trudno ugodzić w samego siebie. Tym większej trzeba pomocy Matki Zwycięskiej, Pośredniczki łask wszelkich. Dziś obrona Jasnej Góry – to zwycięstwo nad sobą, nad tym wrogiem, którym sam jestem... Już dziś oddaję wszystkie swoje modlitwy i więzienne cierpienia ku uczczeniu Pani Jasnogórskiej: za Naród Chrystusowy, by wytrwał w łasce i w miłości”.

I jeszcze jeden wyraz zaufania Bogu i Maryi wyrażony w Prudniku w dniu Zwiastowania NMP (25 III 1955 r.): „Upływa dziś półtora roku od mej cywilnej śmierci w tym zamaskowanym obozie koncentracyjnym, odgrodzonym wstydliwie od świata festonami drutów, kabli, zasieków kolczastych, murów, posterunków. Nie mam przy sobie nic, co by nie nosiło na sobie śladów cenzury nad moim mózgiem, nad moimi czynami i nad moim życiem. Jest to niezwykle ciężka świadomość dla człowieka stworzonego do wolności. Ale każde cierpienie ma swój głęboki sens, który powoli odsłania się, jak upływają dni i przepływają bóle. To jest sens Boży, nie ludzki... Boże, nie mogę Ci odmówić całkowitego prawa do mnie i do wszystkiego, co moje. Soli Deo! – za Maryją, Służebnicą Pańską”.

W Prudniku, 25 IX 1955 r. Stefan kardynał Wyszyński napisał w zapiskach więziennych: „Swoje życie więzienne zacząłem z Tobą, Matko Różańcowa, o różaniec prosiłem gromadkę wiernych, gdym żegnał ich przed św. Anną [w 1953 r. przed kościołem w Warszawie]. Zachowaj mnie wiernym Twojemu różańcowi: <ucieczko grzesznych, módl się za nami!>”.

Wyjątkowe jest wyznanie kardynała Prymasa w Komańczy 29 X 1955 r.: „Wszystko jest łaską! Przypominam sobie, że od wielu miesięcy modliliśmy się o to, by łaska wolności, gdy przyjdzie, miała miejsce w dniu Najświętszej Maryi Dziewicy lub w Jej miesiącu. Byliśmy go-

towi pozostać w więzieniu dłużej, byleby tylko mieć ten znak mocy Dziewicy Wspomożycielki, byleby tylko wyjść ze znakiem łaski Boga, a nie ludzi. I stało się! Bo chociaż nie idę na wolność całkowitą. To jednak rozluźnienie więzów moich ma miejsce właśnie w dzień *Sanctae Mariae in sabbato*, i to w maryjnym miesiącu różańcowym, w przeddzień uroczystości Chrystusa Króla. Pierwszy dzień łaski uwięzienia był w sobotnim dniu Maryi (26 IX 1953 r.) i pierwszy dzień łaski ulgi jest również w Jej dniu”.

Wielki dzień: Komańcza, 26 VIII 1956 r. – „Dzień ślubów Narodu na Jasnej Górze. Teraz wiem prawdziwie, że jestem Twoim niewolnikiem, Królowo świata i Królowo Polski. Bo dziś, w dniu wielkiego święta Narodu katolickiego, każdy, kto tylko zapragnie, może stanąć pod Jasną Górą. A ja mam pełne do tego prawo, mam święty obowiązek, i któż tego goręcej pragnie niż ja? A jednak, mając tak Potężną i tak Dobrą Panią, mam zostać w Komańczy. Przecież to z Twojej woli! Nikt takiej potędze oprzeć się nie zdoła. Tylko my dwoje, Matko, możemy chcieć jednego. W tej chwili cała Polska modli się o moją obecność na Jasnej Górze. Tylko my dwoje wiemy, że jeszcze nie przyszedł czas, że ma się stać wola Twoja. W tym jest Twoja wielka moc, której ja uległem się poddaję, jako całkowity niewolnik najpotężniejszej Królowej. Bądź uwielbiona w tej mocy, którą mi dajesz, bym w pełni uznał, że największa moc i miłość jest w tej uległości. To jest Twoje Królowanie nade mną. Uczyniłem, co mogłem dla Twojej chwały: przygotowałem tekst Ślubowania w dniu 16 maja, napisałem adoracje stanowe dla kapłanów, dla młodzieży, dla mężów i matek. Te słowa będą mówiły za mnie do ludzi. A ja będę mówił tylko do Ciebie za nich. Modliłem się o największą chwałę Twoją na dziś. Chciałem ją zdobyć za cenę mej nieobecności. Ufam, że Królowa Niebios i Królowa Polski dozna dziś wielkiej chwały na Jasnej Górze. Jestem już w pełni spokojny. Dokonało się dziś wielkie dzieło. Spadł kamień z serca. Oby stał się chlebem dla Narodu!”

Papież Franciszek wybrał dzień 12 IX 2021 na beatyfikację Stefana kardynała Wyszyńskiego. Jest to dzień święta Maryjnego: Imienia NMP. Jest to święto, które powstało po „wiktorii wiedeńskiej” (1683 r.), przez co Matka Boska ocaliła Europę przed zalewem islamu. Jakże wymowne są słowa pieśni śpiewanej w Piekarach przed Jej cudownym obrazem: „Któraś chrześcijaństwo całe ocaliła, jako wojsk jego czujna straż; kiedyś pod Wiedniem Turków rozgromiła, biorąc pod

płaszczy Swój hufiec nasz. Ciebie dziecięcym sercem błagamy, weź pod opiekę zbożny nasz lud; lepszej od Ciebie Matki nie mamy, co by w błękity wiodła nas cnot”.

Stefan kardynał Wyszyński pod koniec swego uwięzienia w Komańczy pod datą 10 X 1956 r. tak napisał: „W dniu dziękczynnym za zwycięstwo Chocimskie [wojsk polskich nad armią turecką, grożącą islamizacją Rzeczypospolitej w 1621 r.] tylko jeden Kościół w Polsce wznosi swoje modlitwy do Boga, który obronił nas Prawicą Swoją. Któż z największych patriotów myśli dziś o tym zdarzeniu? A jednak może ono rozstrzygnęło o dalszym rozwoju kultury w środkowej Europie? Zapewne do Prymasa Polski należy pamiętać o obowiązku dziękczynienia za Naród, który do archiwum historycznego odesłał zdarzenie, choć ono żyje nadal w dziejach Narodu. Wielbię zwycięską Rękę Twoją, Ojcze! Dziękuję Ci za tę siłę wiary, która oparła się <sile>. Dziękuję za ten szczytny idealizm, który poniósł całe rody na pola bitew i ofiarował wszystkich niemal synów niejednej rodziny. Dziękuję za tę potęgę, którą wlałeś w skrzydła husarii. Słyszę jej śpiew i czuję pęd zwycięski. Niech to wszystko śpiewa Tobie, Ojcze Narodów! A gdy dziękuję za przeszłość, proszę, wspomnij na bój, który dziś toczymy, by Polska nie była zalana przez obcą przewrotność, przez materialistyczną brutalność, przez półinteligentką pychę i wyniosłość. To straszna siła, która zwycięża, ogłupiając trwogą nawet mężnych i dobrych. Upomnij się o Naród Twój, którego jesteś Ojcem i Panem. Daj odpocząć odrobinę ludziom znużonym przez nieustanny ucisk i walkę.

Choćbym miał umrzeć nie wysłuchany przez Ciebie, Matko, to jeszcze będę uważał za największą łaskę życia to, że mogłem do Ciebie mówić”.

I tak w dniu beatyfikacji Stefana kardynała Wyszyńskiego, który „postawił wszystko na Maryję” wypełnia się prorocza zapowiedź umierającego w październiku 1948 r. Prymasa Augusta kardynała Hlonda: „Zwycięstwo gdy przyjdzie, to przyjdzie przez Maryję”.

Jakże przedziwnie brzmią słowa Stefana kardynała Wyszyńskiego do Polaków w Rzymie po inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II, 22 IV 1978 r.: „Dlatego, gdy dziś jesteśmy świadkami, że przyszło zwycięstwo, zwycięstwo Matki Najświętszej, niech wszystkie Jej cnoty, które wyliczamy w Litanii Loretańskiej, wejdą w nasze osobiste życie. Niech wejdą w życie naszych ro-

dzin, parafii, kapłanów i całego Ludu Bożego. Niech wejdą w wychowanie dzieci i młodzieży, w wytrzymałość i troskę o to, aby w Polsce żyło się spokojnie, pod opieką Matki Kościoła Chrystusowego. Wszystkie nasze uczucia wiążemy z aktem dziękczynnym za proroczą wizję kardynała Prymasa Hłonda, który mówił: <Zwycięstwo gdy przyjdzie, to będzie zwycięstwo Matki Najświętszej>. Meldujemy Tobie, radosny Przyjacielu z Ojczyzny Niebieskiej, trwający dziś na kolanach przed Świętą Bożą Rodzicielką: <Zwycięstwo, które ukazałeś, krzepiąc nas na duchu, przyszło!> I to przyszło w Imię Matki Chrystusowej, której dochowaliśmy wierności, idąc za Nią ku Jej Synowi, który jest jedynym zbawieniem świata!”

Słowa te są niezwykle wymowne w dniu beatyfikacji Stefana kardynała Wyszyńskiego w Warszawie w święto Imienia Matki Bożej 12 IX 2021.

Ks. Józef Kozyra

Ojciec Święty Franciszek do Polaków

Audienca ogólna – środa 16 VI 2021 r.

Pozdrawiam serdecznie Polaków. Jest was tak wielu! Apostoł Narodów, św. Paweł zachęca nas: „Nieustannie się módlcie” (1 Tes 5,17). Modlitwa jest naszą życiową koniecznością, ponieważ jest oddechem duszy; wszystko w życiu jest jej owocem. Jaka modlitwa, takie życie: stan naszej duszy i nasze czyny. Niech osobista, zażyła, serdeczna rozmowa z Chrystusem, pomaga wam być zawsze blisko Boga i znajdować odpowiedź na nurtujące was pytania, na kwestie do rozwiązania i problemy, które was niepokoją. Z serca wam błogosławię.

Biuletyn Radia Watykańskiego, 16 VI 2021

Audienca ogólna – środa 23 VI 2021 r.

Serdecznie pozdrawiam wszystkich Polaków. Drodzy bracia i siostry, jednocześnie się w modlitwie z tymi, którzy w minioną sobotę, w Nowej Białej zostali doświadczeni przez wielki pożar. Dzięki Bogu, nie było ofiar śmiertelnych. Prośmy o łaskę pocieszenia, umocnienia i ludzkiej solidarności dla tych, którzy stracili domy i gospodarstwa – podkreślił Papież. – Wszystkim wam, tu obecnym, i waszym najbliższym życzę spokojnego lata, przeżywanego w obecności Boga, w Duchu Świętym. Z serca wam błogosławię.

Biuletyn Radia Watykańskiego, 23 VI 2021

Audienca ogólna – środa 30 VI 2021 r.

Pozdrawiam serdecznie wszystkich Polaków, a szczególnie siostry ze Zgromadzenia Sióstr

Świętej Elżbiety – mówił Franciszek. – Wczoraj obchodziliśmy uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Jako wierni aż do śmierci, świadkowie Ewangelii, są oni wymownym przykładem tego, jak łaska Boża może działać w życiu ludzkim i w dziejach Kościoła. Życzę Wam, aby letni odpoczynek stał się uprzywilejowanym czasem by odkryć na nowo obecność wielkich dzieł Bożych w Waszym życiu. Z serca Wam błogosławię!

Biuletyn Radia Watykańskiego, 30 VI 2021

Święty Jan Paweł II Wielki XXV ROCZNICA PONTYFIKATU JANA PAWŁA II WSPÓLNA EMISJA POLSKI I WATYKANU



1983 POLSKA 1,20 ZŁ

ROK ŚWIĘTY ODKUPIENIA

Città del Vaticano € 0,41

Czesław Ryszka

Święty XXI wieku. Jan Paweł II

Wydawnictwo SALWATOR, Kraków 2011

Droga do kapłaństwa

Był pierwszy tydzień października 1942 r., kiedy Karol udał się do ks. Kazimierza Figlewicza na rozmowę. Jego dawny katecheta i spowiednik z Wadowic był w tym czasie duszpasterzem w katedrze na Wawelu. Co za zbieg okoliczności, przejrzał wcześniej młodego Karola na wylot, kiedy ten jako ministrant służył mu do Mszy świętej. Mógł mu więc teraz powiedzieć: „Chrystus wskazuje ci drogę do kapłaństwa”. Ta rozmowa zadecydowała o wszystkim. (...)

Nazajutrz spotkali się wspólnie z ks. Kazimierzem u Arcybiskupa Sapiehy, który pamiętał Karola z Wadowic i wewnętrznie był przekonany, że ten młodzieniec zapuka kiedyś do bram seminarium. Czuł, że będzie musiał specjalnie się

nim zaopiekować, zastąpić mu ojca, pozostawić dużo wolności, a jednocześnie dyskretnie pokierować. (...)

Pod koniec wojny abp Adam Sapieha zebrał wszystkich seminarzystów w domu Biskupów Krakowskich. Nie chciał ryzykować, aby któryś z nich zginął od przypadkowej kuli. Na szczęście, front wojenny minął Kraków, Rosjanie zastosowali manewr ocalający miasto, obyło się więc bez ofiar i zniszczeń. Nazajutrz po wyzwoleniu Krakowa udało się otworzyć seminarium, wznowił pracę Uniwersytet Jagielloński. Szybko jednak okazało się, że wolność nie przyszła dla wszystkich, w więzieniach znaleźli się bohaterowie wojny, żołnierze AK, księża-patrioci. Nowa władza potraktowała Kościół wyłącznie instrumentalnie. Rozpoczęły się prześladowania, konfiskaty majątków kościelnych, pokazowe procesy, skazywanie duchownych na śmierć i długoletnie więzienia.

Latem 1946 r. Arcybiskup Sapieha otrzymał nominację kardynalską. Komunistyczne władze pozwoliły mu udać się do Rzymu, aby odebrał tę zaszczytną godność. Przy okazji Kardynał Sapieha załatwił miejsce na papieskim Uniwersytecie nowemu seminarzyście, Stanisławowi Starowieyskiemu, wybitnie uzdolnionemu arystokracie, który w przyszłości miał szansę zostać biskupem. Na towarzysza dobrał Starowieyskiemu Karola Wojtyłę, który otrzymał najlepsze stopnie spośród wszystkich kleryków. Kardynał sądził, że młodzieniec z takim intelektem zrobi karierę akademicką, dlatego 1 listopada 1946 r., w przyspieszonym trybie, osobiście udzielił święceń kapłańskich diakonowi Karolowi Wojtyłe. Uroczystość odbyła się w prywatnej kaplicy arcybiskupów krakowskich. Pośpiech, jak wspominałem, spowodowany był wyjazdem na studia do Rzymu, obecni byli tylko najbliżsi przyjaciele Wojtyły, m.in. klerycy Andrzej Maria Deskur i Franciszek Macharski. Następnego dnia, w Dzień Zaduszny, ks. Karol Wojtyła odprawił trzy Msze święte: pierwszą z nich za dusze zmarłych rodziców i brata, sprawował w niezwyklej miejscu – na Wawelu, w krypcie św. Leonarda, wśród sarkofagów królów i bohaterów narodowych, które przypominały młodemu kapłanowi o chrześcijańskim rodowodzie jego ojczyzny. (...)

Podczas tych wakacji Ksiądz Wojtyła był w Lourdes, zobaczył Paryż i Brukselę, zwiedzał muzea. Po powrocie do Rzymu, będąc na drugim roku studiów, rozpoczął pisanie pracy doktorskiej na temat wiary, według św. Jana od Krzy-

ża. Nie był to łatwy temat, jednak korzystając ze wskazówek ojców Garrigou Lagrange'a i Pierra Paula Philippe'a, szybko uporał się z pracą i 14 czerwca 1948 r. wspaniale ją obronił (otrzymał 50 punktów na 50 możliwych). Stopnia doktora jednak nie otrzymał, ponieważ według obowiązujących na uczelni przepisów, należało jeszcze pracę opublikować. Na to jednak biednemu kapłanowi z Polski zabrakło pieniędzy.

Kiedy wrócił, pod koniec czerwca, do Krakowa, Kardynał Sapieha skierował go (8 lipca) do parafii Niegowić, leżącej w pobliżu Bochni, 15 km od Krakowa. (...)

Niezwyčajny wikary

(...) Wiejska parafia okazała się duszpastersko bardzo prężna. Młody wikary przejął opiekę nad Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży Męskiej, liczącym ponad stu chłopców. Dziewczęta należały do Żywego Różańca. Do nich również ks. Karol Wojtyła wygłaszał konferencje. Kościół zaroził się więc od młodzieży, z którą młody wikary miał znakomity kontakt. (...)

Innym niezapomnianym i trwałym śladem „po Księdzu Wojtyłe” jest w Niegowici nowy kościół. Kiedy bowiem w roku 1948 Rada Parafialna długo zastanawiała się, jak uczcić 50-lecie kapłaństwa ks. proboszcza Kazimierza Buzły, na jednym z zebrań Ksiądz Karol odpowiedział, że najlepszym darem byłaby nowa świątynia. Propozycję przyjęto. Kiedy ks. Karol Wojtyła opuszczał parafię, kopano już fundamenty. Dane mu jednak było w roku 1966, jako metropolicie krakowskiemu, konsekrować tę świątynię. (...)

Z Niegowici Ksiądz Wojtyła – od czasu do czasu – dojeżdżał do Krakowa. Otrzymał bowiem na Uniwersytecie Jagiellońskim tytuł doktora, przedstawiając swoją rzymską pracę o św. Janie od Krzyża. Po ośmiu miesiącach Arcybiskup Sapieha skierował ks. doktora Wojtyłę do pracy w parafii św. Floriana w Krakowie, gdzie posługę duszpasterską sprawował ks. Tadeusz Kurowski, organizator duszpasterstwa akademickiego. On to wciągnął Księdza Wojtyłę w pracę z młodzieżą akademicką. (...)

Gościenną parafię na Kleparzu opuścił Ksiądz Wojtyła 1 września 1951 roku. Przeniósł się na ulicę Kanoniczą 19, dzieląc mieszkanie z ks. profesorem Ignacym Różyckim, wybitnym dogmatykiem. Ksiądz Doktor zajął się przede wszystkim pisanem pracy habilitacyjnej oraz dydaktyką. Wykładał teologię moralną oraz etykę na Uniwersytecie Jagiellońskim, a po zlikwidowaniu Wydziału Teologicznego na UJ, prowadził te zajęcia w licznych seminariach znajdu-

jących się w Krakowie oraz na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W 1957 r., jako ostatni habilitowany doktor, otrzymał rządową nominację na docenta, co pozwoliło mu objąć Katedrę Etyki na Wydziale Filozoficznym KUL-u. (...)

s. 30-37

Wybrał Stanisław Waluś

Słowa św. Jana Pawła II do Polaków na stronie internetowej KIK w Katowicach

Od nowego roku, co tydzień, na stronie internetowej katowickiego KIK zamieszczane są krótkie fragmenty homilii św. Jana Pawła II. Zaczęliśmy od homilii, które wygłosił w 1991 r. podczas IV pielgrzymki do Polski, a dotyczyły one przykazań Dekalogu, który jest najlepszą drogą do uzyskania pełnej wolności. Na każdy tydzień wybrałem jedno – dwa zdania.

Stanisław Waluś

Fala oszczerstw wobec Jana Pawła II

W ostatnich miesiącach nasilają się ataki na Jana Pawła II. (...) Dwa stowarzyszenia, którym patronuje św. Jan Paweł II, przy wsparciu Instytutu Ordo Iuris, złożyły pozwy przeciwko politykom. (...)

Na antenie Polsat News, w programie „Gość Wydarzeń”, poseł Robert Biedroń komentował problem pedofilii w Kościele. Stwierdził wtedy, że cieszyłby się, „gdyby powstał np. plac imienia ofiar Jana Pawła II”. Z kolei Joanna Senyszyn kontrowersyjne wypowiedzi zamieszczała w mediach społecznościowych. (...)

W innych wpisach posłanka nazwała Jana Pawła II „grafomanem”. Odniosła się w ten sposób do wypowiedzi ministra edukacji i nauki Przemysława Czarneka, który chciałby włączyć dzieła papieża Polaka do kanonu lektur. „Czarnek się łudzi, że jak poczytają janapawłowe bzdety, to się zajaniepawlą zamiast odjaniepawlać Polskę. Próżne nadzieje. Kremówki już nie zacukrują kościelnej pedofilii” – pisała Senyszyn.

Wypowiedzi polityków doczekały się reakcji prawnej. Pozwy wobec autorów zniesławień złożyły Stowarzyszenie Pamięć Jana Pawła II oraz Fundacja Instytut Działalności Religijnej, który prowadzi program formacyjny dla mężczyzn pod nazwą Zakon Rycerzy Jana Pawła II. (...)

Oszczerstwa publicznie kierowane wobec papieża odbijają się na życiu przedstawicieli wymienionych stowarzyszeń. Podczas zorganizowanej przez Ordo Iuris konferencji mówił o tym Stefan Czarniecki, podróżnik, przedstawiciel Zakonu Rycerzy Jana Pawła II. – Wypowiedzi ta-

kie, jak te pani Senyszyn czy pana Biedronia wywołują zgorszenie, a nawet są powodem przemocy fizycznej wobec przedstawicieli naszej organizacji. Niejednokrotnie w parafiach, gdzie mamy swoje chorągwie, jesteśmy atakowani z tego powodu, że bronimy pamięci Jana Pawła II – podkreślił. (...)

To niejedne działania procesowe podjęte przez Instytut w związku z oszczerstwami kierowanymi ze strony środowisk lewicowych. Ich ofiarą padła również katolicka organizacja Żołnierze Chrystusa pomówiona przez Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych. Zajmuje się ona działalnością formacyjną i organizacją wydarzeń takich jak pielgrzymki czy publiczne różańce. (...)

*Filip Bator, Ordo Iuris, Gazeta Polska
Codziennie, nr 87 (2912), 26 IV 2021, s. 17*

Zadanie jest jasne: trzeba nawrócić Europę i świat

Karol Wojciechek: Piszecie na Waszej stronie internetowej, że: *Zasadniczym celem zakonu Rycerzy Jana Pawła II jest formacja katolików-mężczyzn świeckich poprzez stawianie sobie za wzór osoby patrona – Świętego Jana Pawła II (Karola Wojtyły), który swoim świadectwem pokazywał, jak harmonijnie można łączyć męskość i świętość zarówno dziś jak i w wymiarze uniwersalnym. (...)*

Krzysztof Wąsowski: Dla nas kryterium kapłaństwa Jana Pawła Wielkiego jest kryterium oczywiście ważnym, ale nie najważniejszym. Po pierwsze więc Karol Wojtyła wykazywał się niezwykłą dyscypliną. Pobudka zawsze o 5 rano. Następnie zimny prysznic. Ścisła metodologia pracy: najpierw lektura, później 1,5 godziny poświęcane na pracę nad dłuższym dokumentem, godzina na krótszy. Praca zawsze w kaplicy, w towarzystwie Pana Boga.

Kapłaństwo Jana Pawła Wielkiego było pochodną jego męskości. Jesteśmy przekonani, że tak jak był genialnym kapłanem, tak samo byłby on znakomitą głową rodziny, wspaniałym przewodniczącym organizacji społecznej czy świetnym biznesmenem. (...)

Stefan Czarniecki: (...) Dla mnie to było duże novum, gdyż wcześniej nie postrzegałem Jana Pawła Wielkiego w ten sposób. Widziałem go „tylko” jako kapłana, papieża.. Autora genialnych dokumentów, człowieka niezwykle rozmodlonego, ale nie jako mężczyznę z krwi i kości. (...)

Krzysztof Wąsowski: Fascynujące jest wchodzenie w życie Jana Pawła Wielkiego z czasów

przed jego pontyfikatem. (...) Wojtyła każdy swój „mikrotalent” potrafił jednak rozwinąć do niebotycznych rozmiarów dzięki ogromnej dyscyplinie, przekazanej mu zresztą przez ojca. Rozumiał, że Pan Bóg pragnie, aby się rozwijał. (...)

KW: Jakie więc motywy kierują tymi, którzy decydują się do Was dołączyć?

Krzysztof Wąsowski: Większość braci motywowana jest wdzięcznością wobec Jana Pawła Wielkiego. Nasz zakon powstał jako wotum wdzięczności za jego beatyfikację. (...)

Stefan Czarnecki: Charyzma Krzysztofa i innych znanych współbraci też jest tu z pewnością nie bez znaczenia. (...) Ja poznałem rycerzy jako przewodnik ich pielgrzymki do Rzymu na kanonizację Jana Pawła II. (...)

KW: A Was co szczególnie w tym dziele porusza?

Stefan Czarnecki: Nabożeństwo Jana Pawła Wielkiego do Matki Bożej Fatimskiej ujęło również mnie jako Polaka. Dopiero w zakonie zrozumiałem, jak ważne były objawienia fatimskie dla losów całego świata. (...)

*Z **Krzysztofem Wąsowskim**, Generałem Zakonu Rycerzy Jana Pawła II oraz **Stefanem Czarneckim**, Generalnym Prefektem ds. Pielgrzymek Zagranicznych zakonu, autorem książki „Czas Mocy. Tajemnicza wędrówka św. Michała” poświęconej peregrynacji św. Michała Archanioła w znaku figury z Gargano po Polsce rozmawiał*

Karol Wojteczek. Rozmowa przeprowadzona została 21.04.2020 r.

Mężczyzn zainteresowanych przystąpieniem do

Zakonu Rycerzy Jana Pawła II
Zachęcamy do kontaktu z rycerzami
poprzez stronę internetową
www.rycerzejp2.com.pl

*Któż jak Bóg. Dwumiesięcznik o aniołach i życiu duchowym, nr 4 (166)
lipiec – sierpień 2021, s. 4-11
Opracował Stanisław Waluś*

Rok 2021 - Rokiem Krzysztofa Kamila Baczyńskiego

**UCHWAŁA
SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ**

z dnia 27 listopada 2020 r.
**w sprawie ustanowienia roku 2021 Rokiem
Krzysztofa Kamila Baczyńskiego**

W roku 2021 upłynie 100. rocznica urodzin Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Jest on, obok Tadeusza Gajcego, najwybitniejszym przedstawicielem poetów pokolenia Kolumbów – pokolenia, które swoje życie poświęciło Ojczyźnie.

Krzysztof Kamil Baczyński urodził się 22 stycznia 1921 roku w Warszawie. Od wczesnej młodości wyróżniał się niezwykłym talentem literackim i plastycznym. Był uczniem słynnego Liceum im. Stefana Batorego, uczęszczał do jednej klasy z Tadeuszem Zawadzkim ps. Zośka, Janem Bytnarem ps. Rudy czy Maciejem Aleksym Dawidowskim ps. Alek. Wartości patriotyczne przekazano mu w domu rodzinnym oraz w słynnej 23. Warszawskiej Drużynie Harcerskiej „Pomarańczarni”.

Krzysztof Kamil Baczyński rozumiał, że okres okupacji niemieckiej jest czasem, w którym młodzież musi czynnie uczestniczyć w działaniach mających na celu odzyskanie niepodległości przez Polskę. Zaangażował się w działalność konspiracyjną. Jako żołnierz Armii Krajowej służył w dwóch harcerskich batalionach, które zapisały się złotymi zgłoskami w historii Polski: najpierw w batalionie „Zośka”, a następnie w batalionie „Parasol”.

Poeta śmiertelnie raniony przez niemieckiego snajpera, poległ czwartego dnia Powstania Warszawskiego, na posterunku w pałacu Blanka. W powstaniu, 1 września 1944 roku, zginęła także jego żona – Barbara Baczyńska z domu Drapczyńska. Poeta został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Armii Krajowej, a 2 lata temu, na mocy postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy, otrzymał Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej oraz osiągnięcia w działalności na rzecz rozwoju polskiej kultury.

Krzysztof Kamil Baczyński jest przez historyków literatury uważany za jednego z największych polskich poetów. Znane są słowa prof. Stanisława Pigonia, który dowiedziawszy się o decyzji wstąpienia Baczyńskiego do oddziałów dywersyjnych, powiedział: Cóż, należymy do narodu, którego losem jest strzelać do wroga brylantami. Zdanie to, wskazując na dramatyzm losów kultury polskiej, jednoznacznie określa wielkość i geniusz talentu Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

Artysta zginął w wieku 23 lat, jednak poezja, którą intensywnie tworzył zaledwie przez kilka lat, jest dowodem jego wybitnego talentu. Poeta w swoich wierszach mówi o sprawach ważnych

i ponadczasowych, takich jak wierność, miłość, Ojczyzna, ale też pokazuje tragiczną stronę ludzkiego życia, związaną z koniecznością wyboru, poświęceniem i strachem przed śmiercią.

W uznaniu zasług Krzysztofa Kamila Baczyńskiego dla polskiej sztuki, polskiej niepodległości i polskiej kultury, w 100-lecie jego urodzin, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłasza rok 2021 Rokiem Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Jednocześnie Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd innym przedstawicielom poetów pokolenia Kolumbów poległym w trakcie okupacji niemieckiej – Tadeuszowi Gajcemu, Janowi Romockiemu, Zdzisławowi Stroińskiemu, Józefowi Szczepańskiemu i Andrzejowi Trzebińskiemu.

Marszałek Sejmu: E. Witek

Znaczek Poczty Polskiej



K.K. BACZYŃSKI
POLSKA
4.10 zł

Rok 2021 – Rokiem Świętego Józefa (od 8 XII 2020 do 8 XII 2021)

Litania do świętego Józefa (z nowymi wezwaniami – 7 nowych wezwań)

Kyrie eleison. Christe, eleison. Kyrie eleison.
Chryste, usłysz nas. – Chryste, wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, Jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo, **módl się za nami.**

Święty Józefie,

Przesławny potomku Dawida,

Światło Patriarchów,

Oblubieńcze Bogarodzicy,

Opiekunie Odkupiciela,

Przezysty stróżu Dziewicy,

Żywicielu Syna Bożego,

Troskliwy obrońco Chrystusa,

Sługa Chrystusa,

Sługa zbawienia,

Głowo Najświętszej Rodziny,

Józefie najsprawiedliwszy,

Józefie najczystszy,
Józefie najroztropniejszy,
Józefie najmężniejszy,
Józefie najposłuszniejszy,
Józefie najwierniejszy,
Zwierciadło cierpliwości,
Miłośniku ubóstwa,
Wzorze pracujących,
Ozdobo życia rodzinnego,
Opiekunie dziewic,
Podporo rodzin,
Podporo w trudnościach,
Pociecho nieszczęśliwych,
Nadziejo chorych,
Patronie wygnańców,
Patronie cierpiących,
Patronie ubogich,
Patronie umierających,
Postrachu duchów piekielnych,
Opiekunie Kościoła świętego,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami.
P. Ustanowił go panem domu swego.
W. I zarządzę wszystkich posiadłości swoich.
Módlmy się:

Boże, Ty w niewysłowionej Opatrzności wybrałeś świętego Józefa na Oblubieńca Najświętszej Rodzicielki Twojego Syna, spraw, abyśmy oddając mu na ziemi cześć jako opiekunowi, zasłużyli na jego orędownictwo w niebie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

*Dodatek do Gościa Niedzielnego nr 24,
rok XCVIII, 20 VI 2021*

Co znaczą nowe wezwania?

Wyrażenie *Custos Redemptoris* (Opiekun Odkupiciela) pochodzi z Adhortacji Apostolskiej „*Redemptoris Custos*” św. Jana Pawła II, której polski oficjalny tytuł brzmi „Opiekun Zbawiciela”. W litanii zachowano bardziej dosłowne i wierne łacinie znaczenie „*Redemptor*” („Odkupiciel”).

Wyrażenie *Servus Christi* (Sługa Chrystusa) pochodzi z homilii św. Pawła VI z 19 marca 1966 r., jest też przywołane w adhortacji „*Redemptoris Custos*” i w liście „*Patris Corde*”. Wprawdzie w oryginalnym tekście homilii Papieża Pawła VI używa się wyrażenia „*Mesjasz*” („*a servizio del Messia*”), jednak kierując się podobieństwem do tekstu łacińskiego zachowano

wyrażenie „Chrystus”. Łacińskie „Christus” jest tożsame z „Mesjasz”, podobnie polskie „Chrystus” oznacza w rzeczywistości „Mesjasz” (dosł. namaszczoney).

Wyrażenie Minister salutis (Sługa zbawienia) pochodzi z homilii św. Jana Chryzostoma do Ewangelii wg św. Mateusza, było też przywołane przez Jana Pawła II w adhortacji „Redemptoris Custos”. Dosłowne polskie tłumaczenie słowa „minister” to „sługa”, które ostatecznie wybrano ze świadomością, że w tekście Litanii obok już jest wezwanie „sługo Mesjasza” z użytym innym terminem łacińskim (servus). Język łaciński jest w tej dziedzinie bogatszy i chociaż w polskich tłumaczeniach „minister” czasami oddaje się terminem „szafarz”, to jednak w przypadku omawianego tytułu lepiej brzmi „sługa”.

Wyrażenie Fulcimen in difficultatibus (Podpora w trudnościach) pochodzi ze wstępu do listu apostolskiego Papieża Franciszka „Patris corde”. Wprawdzie w oficjalnym tekście polskim tego listu pada wyrażenie „pomocnik w chwilach trudnych”, to jednak łacińskie „fulcimen” oznacza dosłownie podporę, kolumnę. Dlatego przyjęto, aby powtórzyć polskie słowo „podpora”, które w Litanii już pada obok w zwrocie „podpora rodzin” (z użyciem łacińskiego „columen”).

Wyrażenia Patronus exsulum (Patron wygnańców), Patronus afflictorum (Patron cierpiących) i Patronus pauperum (Patron ubogich) pochodzą z listu apostolskiego Papieża Franciszka „Patris corde”. W polskiej wersji przyjęto terminy identyczne z polskim tekstem listu Papieża (nr 5).

Bp Piotr Greger, przewodniczący Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, podkreślił, że 3 wezwania znane z już istniejących poprzednich dokumentów kościelnych noszą bezpośrednie odwołanie do Chrystusa (Custos Redemptoris, Servus Christi, Minister salutis). Podkreślają związek św. Józefa ze Zbawicielem w swoistym układzie wertykalnym (człowiek-Bóg).

Natomiast 4 nowe wezwania pochodzące wprost z listu Papieża Franciszka odwołują się do relacji św. Józefa wobec wiernych (Fulcimen in difficultatibus, Patronus exsulum, Patronus afflictorum, Patronus pauperum). Uzupełniają nowe wezwania o wymiar horyzontalny.

Ks. Dominik Ostrowski, konsultor Komisji dodał, że Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów publikując nowy łaciński tekst Litanii przypominała, że przy wezwaniach do Boga na początku oraz na końcu Litanii można zastosować zamiennie formuły A/B, zgodnie

z wzorem opublikowanym w Litanii do Świętych, ogłoszonej w księdze Calendarium Romanum z 1969 r.

W przypadku Litanii do św. Józefa oznacza to ewentualną możliwość użycia wezwań „Chryste, usłysz nas/Chryste, wysłuchaj nas” (formuła A), zamiast lub obok słów „Baranku Boży...” (formuła B). W praktyce tych rozwiązań się nie stosuje i nie ma takiej konieczności, ale warto wiedzieć, że taka możliwość istnieje i że jest ona zgodna z prawem.

<https://pl.aleteia.org/2021/06/14/polski-tekst-nowych-wezwan-w-litanii-do-swietego-jozefa-znasz-je/>

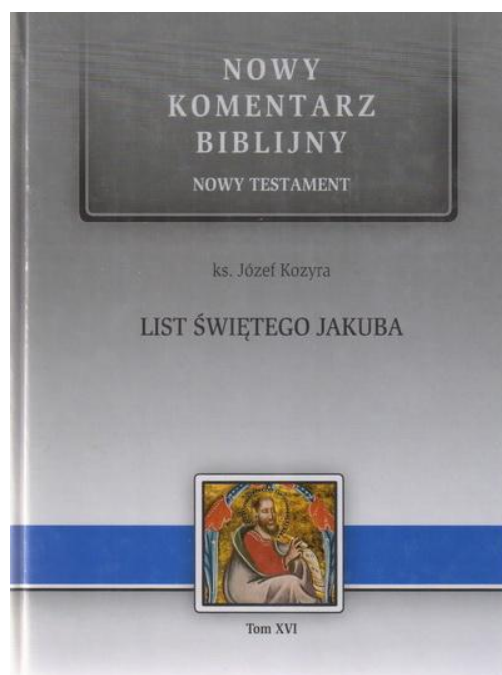
Rok 2021 – Rokiem św. Jakuba Apostoła

Rok Jakubowy

Parafia św. Jakuba Apostoła na warszawskiej Ochocie, ul. Grójecka 38, zaprasza każdego 25. dnia miesiąca o godz. 19.00 na Msze św. ku czci św. Jakuba z błogosławieństwem relikwiami. (...) Odwiedzając kościół stacyjny Roku Jakubowego, można uzyskać odpust zupełny.

Idziemy, nr 17 (808), 25 IV 2021, s. 27

Nowy komentarz biblijny List Świętego Jakuba



Wstęp, przekład z oryginału, komentarz

Ks. Józef Kozyra

Profesor Wydziału Teologicznego

Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach,

Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2011

SPIS TREŚCI

SŁOWO WSTĘPNE OJCA ŚWIĘTEGO JANA
PAWŁA II

OD ZESPOŁU REDAKCYJNEGO

WYKAZ SKRÓTÓW

TRANSLITERACJA

WSTĘP. ZAGADNIENIA INTRODUKCYJNE

1. Geneza Listu
2. Struktura Listu Jakuba
3. List Jakuba w dziejach chrześcijaństwa

TEKST I KOMENTARZ

1. Preskrypt listu (1, 1)
2. Wstępne zachęty i pouczenia o doskonałości chrześcijańskiej (1, 2-27)
3. Pareneza o usprawiedliwieniu przez wiarę i uczynki (2, 1-26)
4. Dalsze przestrogi i pouczenia moralne o drodze do doskonałości (3, 1-6)
5. Eschatologiczne uzasadnienie parenezy (5, 7-11)
6. Końcowe przestrogi i wskazania praktyczne (5, 12-20)
7. Aktualność problematyki Listu Jakuba

BIBLIOGRAFIA

INDEKS AUTORÓW

INDEKS TEKSTÓW BIBLIJNYCH

INDEKS TEKSTÓW POZABIBLIJNYCH

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Tablica na kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej – 11 VII 2017.

Wymowne milczenie

Trudno porównać katastrofę smoleńską z jakimkolwiek wydarzeniem w najnowszej historii Polski. Ponieważ minęło już 11 lat, powinna więc ona odcisnąć mocny ślad nie tylko w polityce (co się stało), ale także w kulturze. Owszem powstało sporo książek, wiele filmów dokumentalnych, jeden fabularny. Ale nie ma tu dzieł wybitnych – na miarę ran, jakie katastrofa pozostawiła w tkance narodu. (...)

W tym kontekście nie dziwi reakcja na film „Stan zagrożenia”, pokazany niedawno przez TVP. Próżno szukać w najbardziej opiniotwórczych mediach reakcji na wyniki dziennikarskiego śledztwa prowadzonego przez Ewę Stankiewicz od wielu lat. Wzruszenie ramion, znaczące lekceważenie, złośliwe komentarze o spiskowych teoriach – to trochę mało jak na ciężar gatunkowy zaprezentowanych w filmie tez. Dziennikarz ma prawo zadawać pytania, kwestionować ustalenia komisji sfalsyfikowane przez poważne eksperymenty naukowe. (...)

Ruch w mediach społecznościowych po premierze zdominowały dwa tematy: krzyk ofiar zarejestrowany tuż przed katastrofą i zdjęcia Ewy Kopacz z moskiewskiego prosektorium. A co z ustaleniami naukowców popartymi setkami eksperymentów, z wykorzystaniem najnowszych metod badania katastrof lotniczych? Co z wnioskami, które każą do kosza wyrzucić wcześniejsze tezy komisji Anodiny i później Millera? (...)

*Piotr Legutko, Gość Niedzielny, nr 17, rok XCVIII, 2 V 2021, Program TV, s. TV2
zdjęcie i opracowanie Stanisław Waluś*

Beatyfikacja kard. Stefana Wyszyńskiego

**Słowa kard. Stefana Wyszyńskiego
z kalendarza na rok 2021 „Ksiądz kardynał
Stefan Wyszyński 3 VIII 1901 – 28 V 1981
Prymas Tysiąclecia” wydanej przez „Nasz
Dziennik” (4 I 2021 r.)**

lipiec

Nienawiścią nie obronimy naszej Ojczyzny,
a musimy jej przecież bronić. Brońmy jej więc
miłością!

Niepokalanów, IV 1969 r.

Będzie skromnie, ale godnie

Beatyfikacja prymasa Stefana Wyszyńskiego i m. Róży Czackiej odbędzie się 12 września na terenie Świątyni Opatrzności Bożej. O ile nie zmienią się przepisy epidemiczne, w uroczystości będzie mogło uczestniczyć od 7 do 8 tys. osób (w świątyni i przed nią). (...)

Uroczystości będzie przewodniczył legat papieski – prefekt Kongregacji Spraw kanonizacyjnych kard. Marcelo Semeraro. Liturgiczne wspomnienia nowych błogosławionych mają przypadać w dni ich śmierci, jednak informację na ten temat oficjalnie poda Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. (...)

Bieżące informacje o uroczystości, a także o wydarzeniach przygotowujących do beatyfikacji znaleźć można na stronie: beatyfikacja.info.

*Bogumił Łoziński, Gość Niedzielny,
nr 25, rok XCVIII, 27 VI 2021, s. 6
Opracował Stanisław Waluś*

Beatyfikacja ks. Jana Machy

Agnieszka Huf: Zawsze myśl o niebie. Historia Hanika – ks. Jana Machy (1914-1942)
Księgarnia św. Jacka, Katowice 2020

Rudzki wikary

Pracowicie spędzone wakacje mijają szybko. Z początkiem września neoprezbiterzy mają objąć swoje pierwsze stałe parafie. Dekret kurii diecezjalnej w Katowicach, datowany na 29 sierpnia 1939 roku, kieruje ks. Jana Machę do parafii Opatrzności Bożej w Katowicach – w dzielnicy Zawodzie. Nieoczekiwanie jednak pojawia się zmiana – telefonicznie poinformowano go, że zamiast do Katowic, zostaje skierowany do parafii św. Józefa w Rudzie Śląskiej. (...) 6 września 1939 roku Hanik melduje się więc na probostwie stojącym w cieniu ceglano-go, neoromańskiego kościoła. (...)

Dla Hanika wprowadzenie zakazu używania języka polskiego jest ogromnym ciosem. Róża w swoich wspomnieniach zapisała: „Msze św. były jeszcze odprawiane po polsku, aż przyszedł i w Rudzie zakaz odprawiania po polsku, kiedy odprawiał ostatni raz asperges, ludzie tak płakali, jak kropił kropidłem płynęły Mu łzy po policzkach. Po dwóch tygodniach wszedł na ambonę i miał powiedzieć po niemiecku kazanie, niestety powiedział tylko „Gelobt sei Jesus Christus” i zemdlął, trzeba było Go znieść z ambony”. (...)

*s. 41-52
Wybrał Stanisław Waluś*

W listopadzie beatyfikacja ks. Machy

Beatyfikacja sługi Bożego ks. Jana Machy, śląskiego kapłana i męczennika, zgilotynowanego w katowickim więzieniu 3 grudnia 1942 r., odbędzie się w sobotę 20 listopada br. w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach. (...)

W styczniu 2013 r. abp Wiktor Skworec zdecydował o wszczęciu procesu beatyfikacyjnego ks. Machy. Jego postulatorem na etapie diecezjalnym i watykańskim był ks. dr hab. Damian Bednarski. 28 listopada 2019 r. Ojciec Święty polecił Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych opublikować dekret o męczeństwie sługi Bożego. Więcej informacji na temat biografii ks. Jana Machy, przygotowań do beatyfikacji oraz jego kultu można znaleźć na stronach specjalnego serwisu internetowego stworzonego przez redakcję „Gościa Niedzielnego”: <https://janmacha.gosc.pl/>.

*Andrzej Grajewski, Gość Niedzielny,
nr 25, rok XCVIII, 27 VI 2021, s. 7*

Stolica Apostolska zdecydowała w sprawie abp. Skworca

W następstwie zgłoszenia dokonanego przez abp. Wiktora Skworca Stolica Apostolska przeprowadziła postępowanie mające na celu zbadanie zarzutów wobec metropolity katowickiego. Dotyczyły one sygnalizowanych zaniedbań w sprawach dotyczących wykorzystania seksualnego osób małoletnich przez dwóch kapłanów diecezji tarnowskiej w czasie, gdy abp Skworec był biskupem w Tarnowie. Komunikat w tej sprawie wydała archidiecezja krakowska, która badała sprawę. W konkluzji stwierdzono, że „po zakończeniu dochodzenia i w związku ze swoimi wcześniejszymi oświadczeniami abp Wiktor Skworec:

- złożył rezygnację z członkostwa w Radzie Stałej Konferencji Episkopatu Polski;
- złożył rezygnację z funkcji przewodniczącego Komisji ds. Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski;
- zobowiązał się wesprzeć finansowo – z prywatnych środków – wydatki diecezji tarnowskiej związane ze sprawami wykorzystania seksualnego;
- poprosił o wyznaczenie Arcybiskupa Koadiutora”.

Koadiutor to w prawie kościelnym ktoś, kto mając zasadniczo takie same prawa i obowiązki jak biskup pomocniczy, ma jednocześnie prawo następstwa po urzędującym biskupie. (...)

*Andrzej Macura, Gość Niedzielny,
nr 28, rok XCVIII, 18 VII 2021, s. 6*

Biskup przeprasza

Abp Wiktor Skworc skierował słowo do wiernych i duchowieństwa archidiecezji katowickiej, w którym poinformował, że podczas jego posługi w diecezji tarnowskiej, w sprawach dotyczących wykorzystania seksualnego małoletnich przez duchownych, „w dwóch takich przypadkach doszło do zaniedbań”. Hierarcha zwrócił się do „skrzywdzonych oraz ich rodzin ze szczera i pokorną prośbą o przebaczenie”. (...)

Idziemy, nr 29 (820), 18 VII 2021, s. 14

Apel Zespołu KEP ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych na sierpień – miesiąc abstynencji 2021

1. „Zgromadzeni na świętej wieczerzy”

Kolejny już rok duszpasterski Kościół w Polsce poświęca prawdzie, że Eucharystia daje życie. Przyjmując z wiarą tę wielką tajemnicę gromadzimy się na świętej wieczerzy, aby słuchać Słowa Bożego i karmić się Ciałem i Krwią Zbawiciela. (...)

Na progu sierpnia, miesiąca abstynencji, trzeba na nowo zastanowić się nad przyczynami problemów uzależnień, zwłaszcza od alkoholu, które tak boleśnie ranią nasze społeczeństwo. (...)

2. Potrzebujemy przemiany

Przed laty św. Jan Paweł II prosił na Jasnej Górze Maryję, aby powiedziała swojemu Synowi: „Synu, trzeźwości nie mają”. Niestety, ta bolesna papieska diagnoza sprzed lat opisuje także sytuację w dzisiejszej Polsce. (...)

Tysiące osób umiera w agonalnych cierpieniach i udrękach na skutek pijaństwa czy trwania w uzależnieniu, a mimo to kolejne pokolenia ludzi nie wyciągają wniosków z dramatów tych osób i wchodzą na podobną drogę autodestrukcji i śmierci na raty. (...)

W ciągu roku z powodu używania alkoholu traci życie niemal 20 tys. Polaków. (...)

3. Nie ma umiaru bez abstynencji

Eksperci, pisząc o dobrowolnej abstynencji, zwracają uwagę na różne podejścia otoczenia społecznego do osób, które nie piją alkoholu. Wiele osób nie rozumiejąc tej idei wyraża zdziwienie, czasem politowanie, a nawet oburzenie. Abstynencja jednak może być prawidłowo rozumiana tylko w świetle idei postu. (...)

Po pierwsze, abstynencja jest zasadniczym ratunkiem dla uzależnionych. Jeśli osoba głęboko uzależniona ma przeżyć, musi podjąć wytrwałą

abstynencję. Dla wielu jest to po prostu wybór między życiem a śmiercią.

Po drugie abstynencja jest darem dla osób towarzyszących uzależnionemu. Najbliżsi osoby uzależnionej, którzy podejmują decyzję o całkowitej abstynencji, są dla niej ogromnym wsparciem. Ważne jest także, aby dar abstynencji ofiarowali takim ludziom inni, np. terapeuci, kapłani, pracodawcy. (...)

4. Uczniowie Jezusa apostołami trzeźwości

Jako uczniowie Jezusa wszyscy jesteśmy powołani i zobowiązani do bycia apostołami trzeźwości. Jesteśmy wezwani do codziennej modlitwy o trzeźwość nas samych, naszych bliskich, naszego Narodu. Jesteśmy też zobowiązani do odważnego dawania świadectwa, że życie w trzeźwości jest błogosławione. A także do sprzeciwiania się przymusowi picia i złym obyczajom, z jakimi nadal spotykamy się w wielu środowiskach. Być apostołem trzeźwości to wpływać na polityków i samorządowców. (...)

Odpowiedzialność Kościoła katolickiego za trzeźwość naszego Narodu jest wyjątkowa. Im więcej będziemy mieli wiernych, którzy z miłości do Boga i ludzi rezygnują z alkoholu, tym więcej będzie trzeźwych dorosłych oraz takich nastolatków, którzy zachowują abstynencję, by wzrastać w łasce i mądrości u Boga i ludzi. (...)

5. W oczekiwaniu na beatyfikację

Kościół w Polsce z wielką radością przygotowuje się do beatyfikacji Sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego. Sprawa trzeźwości była dla niego niezwykle istotna, gdyż miał pełną świadomość jej roli w zachowaniu wiary w narodzie, w obronie polskości i w kształtowaniu pomyślnej przyszłości Polski. (...)

Oby sierpień roku 2021 stał się przełomowym w drodze naszego narodu ku trzeźwości. Niech wszelkim dobrym decyzjom o dobrowolnej abstynencji i działaniom na rzecz otrzeźwienia naszego narodu błogosławi Jasnogórska Pani. Jej z ufnością zawierzamy dzieło odnowy moralnej Ojczyzny.

Łomża, dnia 12 czerwca 2021 r.

Bp Tadeusz Bronakowski

*Przewodniczący Zespołu KEP ds. Apostolstwa
Trzeźwości i Osób Uzależnionych*

Materiał do wykorzystania duszpasterskiego w XVIII Niedzielę Zwykłą, 1 sierpnia 2021 r.

<https://episkopat.pl/bp-bronakowski-oby-sierpien-2021-roku-stal-sie-przelomowym-w-drodze-naszego-narodu-ku-trzezwosci/>

Fragmenty wybrał Stanisław Waluś

CZEKAJĄC NA NOWY GRUNWALD

Niedawno wspominaliśmy kolejną rocznicę bitwy pod Grunwaldem. Ale co to ma do ekologii? Niby nic, ale jest to kolejna okazja by zauważyć, że w ekosystemie politycznym, podobnie jak w przyrodniczym działają pewne mechanizmy, które nie zmieniają się mimo upływu wieków.

Cofnijmy się o 600 lat. Zakon krzyżacki podbił już Prusy, Litwa jest ochrzczona. Czas przestać udawać, że jedynym celem istnienia potężnego państwa zakonnego jest nawracanie pogan. Prawdziwym jego zamiarem było zawsze zniszczenie królestwa polskiego i zawładnięcie jego ziemiami. Sam zakon był na to za słaby, potrzebował pomocy. Musiał przekonać rycerstwo z Europy Zachodniej żeby wzięło w tym udział. W tym celu rozwinęto na ogromną skalę kłamliwą propagandę głosząc, że Polacy to fałszywi chrześcijanie i walka z nimi jest prostą drogą do zbawienia. W ten sposób udało się znacznie wzmocnić siły krzyżackie w wojnie z Polską w latach 1409-10. Te działania propagandowe pozwoliły też podtrzymać osłabiony zakon jeszcze przez dalsze 56 lat a i później zapobiegły jego całkowitej likwidacji.

Minęło 600 lat i sytuacja się powtarza. Oczywiście nie w sposób dosłowny, ale jej mechanizm pozostaje ten sam mimo dostosowania do współczesnych realiów. W Polsce pojawia się totalna opozycja, nastawiona antynarodowo i reprezentująca bardzo jednoznacznie interesy niemieckie. Warto przypomnieć, że Niemcy swoją mentalność i mocarstwowe ciągoty chętnie wywodzili z tradycji krzyżackich. Te proniemieckie siły walczące z polskim rządem to właśnie współcześni Krzyżacy. Są za słabi by opanować kraj w drodze demokratycznych wyborów więc jak 600 lat temu postanawiają zorganizować krucjatę przeciwko Polsce.

Dzisiejsi rycerze, którzy mają w niej uczestniczyć to zachodni politycy i opinia publiczna. Metody działania identyczne jak poprzednio: kampania oszczerstw i kłamliwych oskarżeń. Współczesnym polem bitwy jest Parlament Europejski, Komisja Europejska i TSUE. Podobnie jak 600 lat temu kampania ta rozwija się pomysłnie. Europosłowie uchwalają antypolskie rezolucje, komisarze unijni atakują Polskę gdzie się da. A gdzie walna bitwa? Nowym Grunwaldem będą wybory parlamentarne w 2023 roku. I tak jak pierwszy Grunwald zadecydują na długo o dalszych losach Polski.

Piotr Lutyk, p.lutyk@gmail.com, 17.07.2021

EKOAKTYWIŚCI WIERZA W CUDĄ

Jedną z dziedzin ekoaktywności rozwijanej najczęściej przez osoby, delikatnie mówiąc, słabo zorientowane w tematyce leśnej, stało się wynajdywanie lasów naturalnych a nawet pierwotnych, które natychmiast należy wyłączyć z zagospodarowania. Przypomina mi się tu następująca historia.

Rzecz miała miejsce w roku 2010. Minister środowiska zorganizował w Białowieży huczne obchody 600 rocznicy instytucjonalnej ochrony przyrody w Polsce, za którą uznał (nie wiadomo czemu) wielkie łowy, które Jagiełło zorganizował w Puszczy Białowieskiej dla zaprowiantowania wojska ruszającego na Krzyżaków. Był oczywiście występ Wajraka o tym, że Puszcza to jedyny prawdziwy las, a wszystko inne to nic nie warte plantacje, a następnie towarzystwo ruszyło w teren żeby porównać tą zniszczoną przez leśników część gospodarczą Puszczy z matecznikiem objętym ochroną ścisłą w parku narodowym. I tu miał miejsce niespodziewany epizod. Pewna (zapewne nie uświadomiona ekologicznie) dziennikarka zadała pytanie:

– Panie ministrze, czym właściwie różni się ten las chroniony, który teraz oglądamy, od tamtego gospodarczego, bo ja nie widzę żadnej różnicy? Nastąpiła konsternacja i, jak się można domyślać, padła odpowiedź w stylu „a w Ameryce biją murzynów”.

Takie pytania mogłyby pojawić się w wielu miejscach, zwłaszcza że wspomniani wyżej aktywiści coraz częściej wnioskuje o ochronę „lasów naturalnych”, które były zasadzone i pielęgnowane przez leśników. Problem polega na tym, że współczesna zrównoważona gospodarka leśna, korzystająca z ponad 200 lat doświadczeń naukowców i praktyków leśnictwa pozwala wyhodować drzewostany niewiele różniące się od naturalnych. To wielka zasługa nauk leśnych, które przez te 200 z górą lat popełniły wszystkie niemal możliwe błędy, ale też pokazały jak ich unikać. Aktywni miłośnicy przyrody zwykle nie zadają sobie trudu żeby osiąść tę wiedzę i są przekonani, że ładnie prezentujący się las musi być tworem naturalnym i trzeba go chronić przed zniszczeniem przez tych strasznych leśników. Niestety, wystraszone wrzaskiem władze coraz częściej ulegają takim żądaniom, a skutki dla lasu mogą być tragiczne. Pisałem już wielokrotnie o spowodowanej takim działaniem zagładzie świerczyn w Puszczy Białowieskiej, więc nie będę do tego wracał. Natomiast trzeba wyraźnie

powiedzieć, że widoczne ocieplenie klimatu nie-
sie zwiększone zagrożenie lasów przez różne
choroby i szkodniki, zarówno znane jak i do-
tychczas niegroźne a nawet całkiem nowe. W
świerczynach jest to głównie opieńka i kornik
drukarsz, na sośnie coraz bardziej aktywny kornik
ostrozębny. Nie można też wykluczyć, że całko-
wicie dotychczas niegroźny kornik sześcioboczny
w sośninach zacznie odgrywać podobną rolę jak
drukarsz na świerku. Ale do aktywistów to nie
dociera. Oni widzą tylko lasy „cudem” ocalałe
przed leśnikami. I tak leśnicy padli ofiarą swoich
umiejętności kształtowania ekosystemów. Przy-
pomina to końcowe wersy z Zielonej Gęsi Gał-
czyńskiego („Dymiący piecyk”). Chór Polaków:
„Nasz piecyk cudem nareperowany a Osiołek
Porfirion to gość podejrzany” (biją Porfiriona,
który właśnie piecyk naprawił).

Piotr Lutyk, p.lutyk@gmail.com 23.07.2021

DYLETANCI W NATARCIU

W związku z ogłoszeniem unijnej Strategii na
rzecz Bioróżnorodności 2030, przewidującej obję-
cie ochroną 30% obszarów lądowych, w tym 10%
ochroną ścisłą, Lasy Państwowe zamówiły szereg
ekspertyz, zarówno z zakresu przyrody jak i eko-
nomii, analizujących skutki tej strategii dla lasów
i gospodarki leśnej w Polsce. Odnoszą się one bar-
dzo krytycznie do pomysłów przedstawionych
w Strategii. Zatrzymajmy się chwilę przy eksper-
tyzach przyrodniczych. Wykazują one, że zrów-
noważona, wielofunkcyjna gospodarka leśna, opar-
ta na podstawach ekologicznych może lepiej chro-
nić ekosystemy leśne niż lansowana przez UE
ochrona ścisła. Mówiąc prościej, las może z powo-
dzeniem pełnić jednocześnie wiele funkcji takich
jak krajobrazowe, rekreacyjne, dostarczać drewna
a także chronić przyrodę i nie trzeba wydzielać
specjalnych obszarów do poszczególnych zadań.

W odpowiedzi kilka organizacji „ekologicznych”
a mianowicie: Klub Przyrodników, Pracownia na
rzecz Wszystkich Istot, Fundacja Dzika Polska,
Fundacja Dziedzictwo Przyrodnicze, Lasy i Oby-
watele opracowało wspólnie Raport Krytyczny,
odnoszący się do tych ekspertyz. Na pierwszy rzut
oka raport ma wszelkie cechy naukowej obiektyw-
ności. Jednak po uważniejszym przyjrzeniu się
jedna rzecz wydaje się dyskwalifikująca. Miano-
wicie, o ile wspomniane wyżej ekspertyzy zostały
opracowane przez wysokiej klasy specjalistów
w swoim zakresie, w tym jeśli chodzi o przyrodni-
czy aspekt zagadnienia osoby mające tytuły profe-
sorskie z zakresu funkcjonowania ekosystemów le-

śnych: Bogdana Brzezieckiego i Wojciecha
Grodzkiego, o tyle Raport Krytyczny, zarówno
w części zawierającej recenzje ekspertyz jak
i w pozostałych, jest całkowicie anonimowy. Bo
przypisanie autorstwa wymienionym organizacjom
raczej nie mieści się w zasadach rzeczowej dysku-
sji naukowej. Można tylko domniemywać, znając
wcześniejsze działania tych organizacji, że za Ra-
portem nie stoją osoby o wysokich kwalifikacjach,
a w każdym razie nie w zakresie tematycznym o
którym mowa. Potwierdza to zresztą i wnikliwsza
analiza stawianych w Raporcie zarzutów.

Żeby zbytnio nie przedłużać skupię się tylko na
dwóch sprawach. Raport zarzuca, że w Lasach
Państwowych za mało stosuje się odnowień natu-
ralnych (czyli obsiewu z drzew starszego pokole-
nia zamiast sztucznego sadzenia). Jednocześnie za
dużo jest monokultur iglastych i za mało drzewo-
stanów i domieszek liściastych. Takie lasy odzie-
dziczyliśmy po poprzednich pokoleniach, teraz
w znacznym stopniu ulegają one przebudowie. Po-
nadto 100 czy nawet 60 lat temu sadzono drzewa
wyhodowane z nasion często nieznanego pocho-
dzenia. Jak mamy stworzyć drzewostany miesza-
ne, promować ekotypy lokalne drzew najlepiej
przystosowane do tutejszych warunków i jedno-
cześnie preferować odnowienie naturalne. W ten
sposób powtórzono by sytuację z poprzedniego
pokolenia, a nie o to przecież chodzi. Ale „eksp-
ci” od raportu tego nie dostrzegają.

Druga sprawa dotyczy ekologii (jako nauki, nie
mylić z umiłowaniem przyrody). Badania kanadyj-
skie, których wyniki kilka lat temu opublikowała
także Komisja Europejska dały odpowiedź jaka
powinna być minimalna powierzchnia ekosystemu
leśnego, który mógłby bezpiecznie funkcjonować
bez żadnych ingerencji w zmienionym przez czło-
wieka otoczeniu. Wyszło, że jest to dwa miliony ha
(dla przypomnienia, cała Puszcza Białowieska ra-
zem z częścią białoruską nie ma nawet 1/10 tego).
Nawet w rezerwach i parkach narodowych, poza
specjalnie wydzielonymi strefami, wycina się
drzewa w ramach zabiegów ochronnych. Ilość po-
zyskiwanego w ten sposób drewna (w przeliczeniu
na 1 ha) w parkach narodowych jest większa niż
narzucone (bezzasadnie), pod presją Komisji Eu-
ropejskiej, w części gospodarczej Puszczy Biało-
wieskiej. Wydaje się, że autorzy Raportu (a chyba
także Strategii UE) tej wiedzy nie posiadają.

Nie mając odpowiedniego przygotowania eko-
nomicznego nie będę wdawać się w polemikę z re-
cenzentami ekspertyz ekonomicznych, ale przy-
puszczam, że reprezentują oni podobny poziom jak
ci od przyrody. Tak więc mamy tu ponownie do

czynienia z atakiem dyletantów na argumenty fachowców. Niestety, ludzie którzy zajmują się w Komisji Europejskiej szeroko pojętą tematyką ekologiczną wywodzą się głównie z różnych organizacji „ekologicznych” i reprezentują poziom merytoryczny nie odbiegający od prezentowanego powyżej. Dotychczas polityka leśna była sprawą poszczególnych państw. Obecne zainteresowanie Brukseli tą dziedziną nie wróży dobrze lasom europejskim.

Piotr Lutyk, p.lutyk@gmail.com, 26.07.2021

Nie zabijaj

Aborcja prawem człowieka?

Z ks. prof. dr. hab. Piotrem Mazurkiewiczem rozmawia Irena Świerdzewska

Na brak zasad w UE wskazuje też przykład Węgier? Są atakowane przez lewicowych euro-parlamentarzystów za ustawę o ochronie tożsamości płciowej dzieci oraz zakaz propagowania homoseksualizmu w szkołach.

Węgry mają demokratyczną konstytucję i zgodnie z nią podejmują decyzje, tzn. w sposób praworządny. Unia Europejska ma swoje traktaty, ale Parlament Europejski ich nie szanuje. Postępuje zatem niepraworządnie. (...) Jeśli odchodzić od antropologii chrześcijańskiej i od nienaruszalnej godności człowieka, od tego, co papież Benedykt XVI nazwał wartościami nie podlegającymi negocjacji, to wtedy pozostaje już tylko siła jako narzędzie do regulowania życia społecznego. Unia Europejska nie zawsze działa zgodnie z obowiązującym w niej prawem. (...)

Idziemy, nr 27 (818), 4 VII 2021, s. 4

Europejskie bezprawie

Rezolucja Parlamentu Europejskiego przyjmująca proaborcyjny raport Chorwata Maticia jest pozbawiona mocy prawnej i przekracza wszelkie granice etyczne – uważa abp Stanisław Gądecki. (...)

i, Idziemy, nr 27 (818), 4 VII 2021, s. 5

Śmiertelna rezolucja

Parlament Europejski w ubiegłym tygodniu przyjął dokument uznający aborcję za prawo człowieka i dodatkowo wzywający państwa członkowskie do zapewnienia aborcji na żądanie. Rezolucję poparli posłowie frakcji lewicowych i liberalnych, ale i niektórzy pochodzący z Partii Ludowej, w tym kilkoro z Platformy Obywatelskiej. (...)

Krzysztof Ziemięc, Idziemy, nr 27 (818), 4 VII 2021, s. 5

Jakie prawa człowieka?

Ostatnie dni czerwca naznaczyła kolejna batalia o prawo nienarodzonych dzieci do życia. Niestety, to fundamentalne i realne prawo przegrało w Parlamencie Europejskim z wymagowanym prawem człowieka do bezpiecznej i legalnej aborcji, które zostało przyjęte przez tę instytucję 24 czerwca. (...)

Niestety, rezolucja została uchwalona głosami 378 europosłów, podczas gdy 255 głosowało przeciw. (...)

Malta pozostaje jedynym krajem w Europie, w którym obowiązuje całkowita ochrona życia poczętego. Oznacza to, że aborcja jest tam całkowicie zakazana i ciężarnej kobiecie grozi za nią kara więzienia do trzech lat. (...)

Anna Meetschen, Idziemy, nr 27 (818), 4 VII 2021, s. 8

In vitro

Polecamy naprotechnologię!

Dzięki tej metodzie mamy dziś trójkę dzieci. Jak wyglądała Państwa historia starania się o dziecko?

– Święty związek małżeński zawarliśmy, gdy każde z nas miało po 33 lata. Nasze starania o poczęcie dziecka trwały trzy lata. (...)

Dlaczego zdecydowali się Państwo właśnie na tę metodę?

– Na pewno nie chcieliśmy stosować żadnych innych metod, typu in vitro. Byliśmy i jesteśmy temu przeciwni. (...)

Marek Zygmunt, Nasz Dziennik, nr 148 (7110), 30 VI 2021, s. 14

Stop dla gender – tak dla planu Boga

Uczmy się od bratanków

(...) Węgry pozbyli się utworzonego przez Sorosa Uniwersytetu Środkoeuropejskiego. Uznali studia gender za nienaukowe i pozbawili programy genderowe akredytacji na wyższych uczelniach (u nas wicepremier Gowin chce się w obronie gender rzucać Rejtanem). (...)

Ks. Henryk Zieliński, Idziemy, nr 27 (818), 4 VII 2021, s. 3

Ofensywa genderowego fanatyzmu

Rozmowa z dr. Marcinem Romanowskim, wiceministrem sprawiedliwości

Nie ma tygodnia, żeby nie pojawiły się informacje o kolejnych „postępowych” prawach przyjmowanych w krajach zachodnich, jak pra-

wo zmiany płci dla nieletnich w Hiszpanii? Jak to oceniać?

– Mierzymy się z ideologiczną ofensywą o niespotykanej dotąd skali. Umożliwienie nieletnim metrykalnej zmiany płci na życzenie, a przede wszystkim bez zgody rodziców, to kolejna propozycja przepełniona genderowym fanatyzmem, który stwarza poważne zagrożenie dla naturalnego porządku społecznego. (...)

Poza tym cały czas mamy presję środowisk lgbt występujących z ideologicznymi żądaniami, jak choćby te zgłaszane przez Stonewall w Wielkiej Brytanii, aby w szkołach zaprzestano używać terminów: chłopiec, dziewczynka...

(...) Organizacje promujące lgbt coraz śmielej przenikają do szkół, gdzie próbują wprowadzać swoją indoktrynację. (...)

Presja jednak jest ogromna, stanowiska Komisji Europejskiej, uchwały Parlamentu Europejskiego, jak ta o „prawie człowieka”, żeby mógł zabić innego, który jeszcze się nie narodził... Poza tym ambasady i ich „dyrektywy” oraz wielkie korporacje...

– Jesteśmy świadkami, a nawet uczestnikami wielkiego zderzenia judeochrześcijańskiej mentalności europejskiej z neomarksistowską ideologią śmierci. (...) Dla środowisk lewicowych wolność to swoboda zabijania nienarodzonych, to zmiana płci dzieci bez zgody rodziców, to domaganie się już nie tolerancji, ale afirmacji dla każdej odmienności i dewiacji.

Dziękuję za rozmowę.

*Zenon Baranowski, Nasz Dziennik,
nr 154 (7116), 7 VII 2021, s. 4*

Radni cenzurują ulice

Rada Warszawy głosami Koalicji Obywatelskiej przyjęła uchwałę zakazującą poruszania się po mieście ciężarówek z hasłami antyaborcyjnymi i antygejowskimi. Radni PiS byli przeciwni wnioskowi. (...)

*Jakub Jałowiczor, Gość Niedzielny,
nr 28, rok XCVIII, 18 VII 2021, s. 6*

Mętlik w głowach

Każdy człowiek zasługuje na najwyższy szacunek. Nie za to, że należy do jakiejś mniejszości, ale po prostu za to, że jest człowiekiem. (...)

Inżynieria społeczna, której ideologia gender poddaje nasze dzieci, jest edukacyjnym nonsensem o bardzo poważnych konsekwencjach osobistych i społecznych. Czy tworzenie mętliku w głowach można nazwać edukacją? (...)

*Ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski,
Idziemy, nr 29 (820), 18 VII 2021, s. 23*

Wiecej o ideologii gender na stronach:

<http://www.diecezja.waw.pl/3260>

<http://www.niedlagender.pl/>

<http://www.fronda.pl/a/gender-historia-i-polityka,54149.html>

<http://www.diecezja.legnica.pl/documents/237>

Ekumenizm

Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. (J 17, 20-21)

Wiara, która łączy

XVII Festiwal Ekumeniczny w Ustroniu

Przedsięwzięcie organizowane przez Chrześcijańskie Stowarzyszenie Ekumeniczne (CHSE) zainicjowano w Muzeum Ustrońskim wernisażem wystawy: „Między wschodem a zachodem” autorstwa Jerzego Wojtowicza – pisarza ikon karpaccich. Koncert główny odbył się w kościele ewangelickim Apostoła Jakuba Starszego ku pamięci tutejszego proboszcza i wiceprzewodniczącego ChSE ks. Piotra Wowrego, który zmarł na COVID-19. Wystąpił Artis Symphony Orchestra pod batutą Jean-Claude Hauptmanna. Proboszcz parafii św. Klemensa ks. Wiesław Bajger podkreślił, że ks. Piotr był znany we wspólnocie katolickiej z dobrej współpracy przy różnych dziełach. Przy tej okazji odsłonięto tablicę upamiętniającą proboszcza i otwarto Muzeum im. ks. Piotra Wowrego.

Festiwal potrwa do 1 sierpnia. Dotychczas odbyły się koncerty w kościele św. Anny w Nierodzimiu, w parafii Podwyższenia Krzyża św. w Lipowcu. W Czytelni Katolickiej parafii św. Klemensa organizowane są zaś wykłady o różnej tematyce. (...)

*Monika Jaworska, Niedziela, nr 29, 18 VII 2021,
Niedziela na Podbeskidziu, s. VII*

Jestem katolikiem i Polakiem

**- nie kupuję w sklepach w niedzielę
- staram się kupować polskie towary
w polskich sklepach**



Prymas Tysiąclecia 1901 – 1981

*Kocham ojczyznę więcej
niż własne serce i wszystko,
co czynię dla Kościoła,
czynię i dla niej.*

Pod powyższym tytułem i znaczkami ze słowami Prymasa Tysiąclecia będę z Państwem dzielił się zarówno swoimi refleksjami, jak i fragmentami artykułów zaczerpniętych z prasy i Internetu.

Stanisław Waluś

Część LIV

Wolne niedziele obronione

Trybunał Konstytucyjny nie dopatrywał się w ograniczeniu handlu w niedziele niezgodności z Konstytucją. Dwa zaskarżone przepisy ustawy wprowadzającej ograniczenie handlu w niedziele Trybunał Konstytucyjny uznał za zgodne z Konstytucją. A w pozostałym zakresie zdecydował o umorzeniu sprawy. Przepisy ustawy zostały zaskarżone przez konfederację pracodawców Lewiatan.

Marek Lewandowski, rzecznik Komisji krajowej NSZZ „Solidarność”, w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” ocenia, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie jest niespodzianką. – Taki wyrok wydaje się czymś oczywistym. Przypominam, że w Kodeksie pracy jest zapis mówiący o tym, że niedziela jest dniem wolnym od pracy. Tak naprawdę wszystko się rozbija o te wykluczenia, które powodują, że ta praca jest dopuszczalna. Wprowadzając ustawę o ograniczeniu handlu w niedziele, tak naprawdę przywracaliśmy normalność. (...)

O kwestii potrzeby uszczelnienia ustawy ograniczającej handel w niedziele rozmawiali wczoraj przedstawiciele „Solidarności” z marszałek Sejmu Elżbietą Witek. (...)

Artur Kowalski, Nasz Dziennik, nr 172 (7134), 28 VII 2021, s. 8

Nasze Rocznice

Sierpień 2020

120 lat temu (3 sierpnia 1901 r.) w Zuzeli koło Łomży urodził się Stefan Wyszyński, – obecnie Sługa Boży kardynał, Prymas Tysiąclecia.

110 lat temu (7 sierpnia 1911 r.) urodził się w Buczkowicach koło Białej Krakowskiej (obecnie Bielsko-Biała) Jan Pietraszko, jako syn Józefa i Anny Migdał. Proces beatyfikacyjny Sługi Bożego rozpoczął ks. kard. Franciszek Macharski. 80 lat temu (14 sierpnia 1941 r.) ojciec Rajmund Maria Kolbe poniósł śmierć męczeńską w bunkrze głodowym w obozie koncentracyjnych w Auschwitz. Beatyfikowany przez papieża Pawła VI 17 października 1971 r., kanonizowany 10 października 1982 r. przez Jana Pawła II.

75 lat temu (30 sierpnia 1946 r.) w Neapolu zmarł w wieku 48 lat major Henryk Sucharski.

75 lat temu (31 sierpnia 1946 r.) w Norymberdze rozpoczął się przed Międzynarodowym Trybunałem proces zbrodniarzy wojennych, oskarżonych o zbrodnie ludobójstwa. Spośród 20 oskarżonych jedynie Hans Frank uznał swoją winę i przed śmiercią wypowiadał się.

60 lat temu (13 sierpnia 1961 r.) władze Niemieckiej Republiki Demokratycznej rozpoczęły budowę *berlińskiego muru*.

65 lat temu (26 sierpnia 1956 r.) na Jasnej Górze biskupi polscy odnowili przymierze z Królową Polski, zawarte przez króla Jana Kazimierza w katedrze lwowskiej 1 kwietnia 1656 r.

65 lat temu (26 sierpnia 1956 r.) w Nowym Jorku zmarł wybitny współczesny polski poeta Jan Lechoń (właściwe nazwisko: Leszek Serafinowicz).

60 lat temu (19 sierpnia 1961 r.) władze PRL wydały zarządzenie, na mocy którego nauczanie religii mogło odbywać się jedynie w pomieszczeniach kościelnych, po zarejestrowaniu punktu katechetycznego w inspektoracie szkolnym.

55 lat temu (15 sierpnia 1966 r.) zmarł światowej sławy tenor, Jan Kiepura.

55 lat temu (24 sierpnia 1966 r.) w Londynie zmarł gen. Tadeusz Komorowski-Bór, naczelny dowódca AK.

50 lat temu (25 sierpnia 1971 r.) władze radzieckie nakazały zlikwidowanie cmentarza Orłąt Lwowskich.

45 lat temu (18 sierpnia 1976 r.) zmarł ks. Roman Kotlarz po pobiciu na plebani przez „nieznanych sprawców”. 25 czerwca 1976 r. ze schodów jezuickiego kościoła pw. Świętej Trójcy w Radomiu błogosławił protestujących robotników w czasie manifestacji.

30 lat temu (15 sierpnia 1991 r.) Światowy Dzień Młodzieży na Jasnej Górze z udziałem Ojca Świętego Jana Pawła II.

30 lat temu (21 sierpnia 1991 r.) w Moskwie zwolennicy dawnego systemu totalitarnego podjęli próbę obalenia prezydenta Jelcyna oraz jego rządu i przywrócenia dyktatury komunistycznej.

245 lat temu (4 lipca 1776 r.) w Filadelfii została ogłoszona Deklaracja Niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

225 lat temu (8 lipca 1796 r.) w Janowie Podlaskim zmarł Adam Naruszewicz (ur. 20 października 1733 r.), jezuita, biskup smoleński, poeta i historyk. Dziełem jego życia jest *Historia narodu polskiego*.

170 lat temu (28 lipca 1851 r.) papież Pius IX, doceniając wielkie osiągnięcia Śląskiego Towa-

rzystwa Wstrzemięźliwości, nadał mu rangę *Bractwa pod opieką Najświętszej Maryi Panny*.

80 lat temu (1 lipca 1941 r.) prowadząca legalnie działalność charytatywną Rada Główna Opiekuńcza (powstała z inicjatywy abpa Sapiehy) otrzymała od władz niemieckich zakaz dożywiania polskich dzieci.

80 lat temu (3 lipca 1941 r.) po wkroczeniu Niemców do Lwowa gestapo aresztowało 37 osób, w tym 21 profesorów i natychmiast o świcie następnego dnia rozstrzelano wszystkich na stokach Kadeckiej Góry.

80 lat temu (30 lipca 1941 r.) gen. Władysław Sikorski w imieniu polskiego Rządu podpisał ze Związkiem Sowieckim układ o wzajemnej pomocy i nieagresji. Na podstawie tej umowy setki tysięcy Polaków zostało zwolnionych z łagrów i miejsc zesłania.

75 lat temu (5 lipca 1946 r.) władze PRL wydały dekret o utworzeniu Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Obok Partii i Urzędu Bezpieczeństwa był to trzeci filar dyktatury komunistycznej w Polsce.

70 lat temu (23 lipca 1951 r.) w Krakowie zmarł książę kardynał Adam Stefan Sapieha, arcybiskup i metropolita krakowski, wielce zasłużony dla Kościoła i Ojczyzny.

70 lat temu (31 lipca 1951 r.) w Warszawie rozpoczął się proces gen. Stanisława Tatara i innych oficerów oskarżonych o *dążenie do obalenia przemocą władzy ludowej*.

60 lat temu (14 lipca 1961 r.) Sejm PRL przyjął ustawę „O rozwoju systemu oświaty i nauczania”. Jej celem było usunięcie nauczania religii ze szkół, rzekomo z powodu szkodliwego dla wychowania podziału młodzieży i dzieci na uczęszczających i nie uczęszczających na katechezę.

55 lat temu (3 lipca 1966 r.) w Krakowie zmarła popularna pisarka i publicystka Zofia Starowieyska-Morstinowa.

40 lat temu (7 lipca 1981 r.) biskup warmiński Józef Glemp otrzymał nominację na arcybiskupa gnieźnieńsko-warszawskiego, a tym samym prymasa Polski.

Wybrała Barbara Kwaśnik

W sierpniu 2021 r. pamiętamy:

1 sierpnia – Narodowy Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego (1944)

31 sierpnia – Dzień Solidarności i Wolności

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Papieża Franciszka na rok 2020 i 2021

Lipiec: Powszechna – Przyjaźń społeczna

Módlmy się, abyśmy w konfliktowych sytuacjach społecznych, gospodarczych i politycznych byli odważnymi i pełnymi pasji twórcami dialogu i przyjaźni.

Sierpień: Ewangelizacyjna – Kościół

Módlmy się za Kościół święty, aby otrzymał od Ducha Świętego łaskę i siłę do reformowania się w świetle Ewangelii.

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

Pielgrzymki

Warszawa – Beatyfikacja kardynała Stefana Wyszyńskiego. Data pielgrzymki: 12 września 2021. Koszt 75 zł / os.

Kokoszyce – rekolekcje KIK w Katowicach. Data: 17-19 września 2021. Koszt 170 zł / os.

Częstochowa – ogólnopolska pielgrzymka KIK-ów na Jasną Górę. Data: 20 listopada 2021. Koszt – 35 zł/os.

Zapisy w każdy wtorek. Katowice, parafia Tyśiąclecie Dolne, salka nr 2 w godz. 17-18. Tel. 697684666 lub 32/2544060 – Jan Mikos lub Andrzej Perkosz – tel. 601463754.

Można przekazać dar dla KIK w Katowicach

Dziękujemy osobom, które przekazały darowiznę na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w 2020 roku.

Będziemy wdzięczni za przekazanie darowizn w bieżącym roku na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Darowizny te będą mogły zostać odliczone w przyszłym roku w zeznaniu podatkowym za rok 2021 do 30 kwietnia 2022 r.”

Spotkania w Sekcji Wiedzy Religijnej – Krąg Biblijny, Sekcji Nauka-Wiara i Msze św. pierwszopiątkowe ze względu na pandemię zawieszone do odwołania.

Dyżury w siedzibie KIK zawieszone do odwołania.

Biblioteka KIK zawieszona do odwołania.

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach zawieszone do odwołania.

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

*Cykl reportaży z miejsc, które zachwycają
a człowiek odczuwa Bożą obecność.*

Lucerna i św. Mikołaj z Flüe

Po nawiedzeniu w Einsiedeln Maryjnego Santuarium jedziemy do Lucerny. **Lucerna** jest stolicą jednego z 26 kantonów szwajcarskich. Nazwa miasta oznacza „miasto światła” i wiąże się z podaniem o wskazaniu światłem przez anioła miejsca, gdzie mieszkańcy miejscowości mieli wybudować kaplicę św. Mikołaja.

To 82-tysięczne miasto leży nad rzeką Reuss, która wypływa z Jeziora Czterech Kantonów. Miasto rozwinęło się z osady przy klasztorze na średniowiecznym szlaku przez przełęcz św. Gotharda (2108 m n.p.m.). W XVI w. Lucerna nie uległa Reformacji i pozostała katolicka.



Atrakcją turystyczną jest najstarszy europejski most drewniany – Most Kapliczny (Most przy Kaplicy – św. Piotra) z 1333 r. o długości 204 m. Most częściowo spłonął w 1993 r. i został odbudowany. Trójkątne obrazy na moście obrazują historię Lucerny i Szwajcarii. Kamienna wieża

wodna przy moście była częścią umocnień miasta i jest starsza od mostu o ok. 30 lat.



Przy Rynku Zbożowym (Kornmarkt) widzimy Ratusz zbudowany w 1602-1606 w stylu włoskiego renesansu. Na Hirschenplatz jest dom, w którym mieszkał Wolfgang Goethe w 1779 r.



Idąc przez miasto podziwiamy malowane fasady domów. Na Weinmarkt, gdzie dawniej handlowano winem, jest gotycka studnia, na szczycie której stoi figura św. Maurycego.

W 1998 r., nad rzeką Reuss, na miejscu starego młyna, zbudowano małą elektrownię wodną „Mühlenplatz” o mocy 680 kW. Na drugą stronę rzeki przechodzimy przez Most Plewny z 1408 r., odbudowany po powodzi w 1566 r. Pod zadaniem widzimy 45 trójkątnych obrazów przedstawiających Taniec Śmierci, namalowanych pod kierunkiem Kaspara Meglingera w XVII w. Na moście jest mała kapliczka z 1568 r.



Most Plewny oraz baszty i mury miejskie.

W starym kamieniołomie piaskowca, Lucas Ahorn w 1821 r. wyrzeźbił Pomnik Umierającego Lwa. Pomnik zaprojektował duński rzeźbiarz Bertel Thordvaldsen (1770-1824). Upamiętnia on śmierć ponad 800 szwajcarskich gwardzistów w obronie króla Francji 10 VIII 1792 r., gdy rewolucjoniści zaatakowali Pałac Tuileries. Szwajcarscy gwardziści bronili króla do końca. Na pomniku jest też data stracenia dowódcy gwardzistów 3 IX 1792 r.



W barokowym kościele oo. jezuitów św. Franciszka Ksawerego (1666-1677), boczna kaplica poświęcona jest **św. Mikołajowi z Flüe** (1417-1487), który znany był jako **Brat Klaus**. Patron Szwajcarii, ubrany jest w oryginalne szaty.

Brat Klaus urodził się w Sachseln w 1417 r. Ożenił się z Dorotą Wisling, z którą miał 5 synów i 5 córek. W 1446 r. uczestniczył w zwycięstwie Szwajcarów nad Austriakami w bitwie pod Ragaz.



Kaplica św. Mikołaja z Flüe w kościele oo. Jezuitów w Lucernie.

Mając 50 lat, za zgodą żony, został pustelnikiem. W pobliżu Ranft w 1467 r. wybudował małą pustelnię i kapliczkę. Podjął się mediacji między Szwajcarią i Austrią oraz uratował jedność Szwajcarii. Nadano mu tytuł „Ojca Ojczyzny”. Zmarł w 1487 r.

Św. Mikołaj z Flüe został beatyfikowany w 1669 r., a kanonizowany w 1947 r.

W przysiółku **Flüeli-Ranft** wsi **Sachseln** zwiedzamy dom, gdzie mieszkał św. Mikołaj z Flüe, dom, gdzie się urodził oraz dwie kaplice w dolinie potoku Ranft. Zatrzymujemy się przy kamieniu upamiętniającym wizytę Jana Pawła II 14 VI 1984 r.



Wąwóz Ranft. Dolna i górna kaplica z ciałą św. Mikołaja z Flüe. W połowie grudnia odbywa się młodzieżowe spotkanie „Ranftreffen”. W 2021 r. hasłem spotkania będzie "Tworzę świat takim, jaki mi się podoba".

Tekst i zdjęcia Antoni Winiarski na podstawie pielgrzymki 2015 r.

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/old/piecalun.html>



Redagują: Barbara Kwaśnik, Jan Świtkowski, Stanisław Waluś – redaktor odpowiedzialny i prowadzący (s.walus@data.pl).

Korekta: Antoni Winiarski.

Adres pocztowy: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376. Nakład: 130 egz.